

Sygn. akt VIRCa 223/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 listopada 2013 roku

**Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:**

**Przewodniczący: SSO Lech Dłuski**

**Sędziowie: SO Jolanta Biernat-Kalinowska**

**SR del do SO Ada Wacław (spr.)**

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Greifenberg-Krupa

po rozpoznaniu w dniu 06 listopada 2013 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. M. (1)**

przeciwko **R. M.**

**o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego**

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Giżycku

z dnia 24 maja 2013 roku

sygn. akt III RC 461/12

I. oddala apelację powoda;

II. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddala;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 450 zł (czteryście pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sygn VI RCa 223/13

## UZASADNIENIE

Powód K. M. (1) wystąpił z powództwem o zniesienie obowiązku alimentacyjnego ustalonego na rzecz jego byłej żony R. M. na kwotę 500 zł miesięcznie, bądź o obniżenie alimentów do kwoty po 50 zł miesięcznie.

W uzasadnieniu swojego powództwa podniósł, że aktualnie sytuacja materialna pozwanej R. M. uległa znacznemu polepszeniu i jest ona w stanie utrzymywać się samodzielnie.

Stwierdził, że podjęła ona zatrudnienie, a zatem posiada stałe środki utrzymania a ponadto na skutek otrzymania od niego spłaty z tytułu wyrównania udziałów z majątku wspólnego – do dnia wniesienia pozwu na kwotę 321.006,10 zł – zakupiła lokal mieszkalny w W., co również świadczy o jej dobrej sytuacji finansowej.

Podkreślił, że żyje ona na wysokim poziomie, natomiast jego sytuacja finansowa uległa pogorszeniu w wyniku dokonywania spłat na jej rzecz, a ponadto konieczności inwestowania w gospodarstwo rolne, jak również pokrywania wydatków związanych z klęskami żywiołowymi.

Podniósł ponadto, że dodatkowo jest zobowiązany do alimentów na rzecz dzieci: Ł. M., K. M. (2) i M. M. co powoduje, że zmniejszyły się jego możliwości finansowe, a w związku z tym w jego ocenie nastąpiła zmiana stosunków o jakiej mowa w art.138 krio uzasadniająca uchylenie bądź obniżenie jego obowiązku alimentacyjnego na rzecz byłej żony.

Pozwana R. M. wniosła o oddalenie powództwa.

Swoje stanowisko uzasadniła tym, że w wyniku podziału majątku dorobkowego otrzymała od powoda jedynie 1/4 wartości majątku.

Podkreślała, że fakt zakończenia sprawy o podział majątku, a w szczególności wysokość otrzymanej spłaty, pozostaje bez wpływu na istnienie i wysokość alimentów przysługujących jej od byłego małżonka jako ponoszącego winę za rozkład pożycia, gdyż w tym przypadku przesłanką alimentacyjną nie jest niedostatek strony, lecz istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego.

Podkreśliła, że gdyby rozwód w ogóle nie został orzeczony, a ona i pozwany kontynuowali pożycie, mogłaby uczestniczyć w dochodach uzyskiwanych przez powoda, a w szczególności w milionowych dopłatach unijnych i jako żona miałaby bezsprzecznie prawo do równej stopy życiowej z mężem, a zatem jej sytuacja materialna byłaby zdecydowanie lepsza niż obecnie.

Argumentowała, że w jej ocenie sytuacja finansowa powoda jest bardzo dobra, gdyż nie tylko spłaca zobowiązania finansowe wobec niej z tytułu spłaty majątku wspólnego, ale też dokupił ziemi i kupił dom, nie ma zatem podstaw do uchylenia lub obniżenia alimentów na nią, tym bardziej, że wbrew jego twierdzeniom, nie płaci już alimentów na dzieci: Ł. i M. M..

Dodatkowo podniosła, że również wbrew jego twierdzeniom - w dacie ostatniego rozstrzygnięcia o obowiązku alimentacyjnym wobec niej tj. w dacie wydawania wyroku rozwodowego, nie była osobą bezrobotną, a była zatrudniona w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w G. i zarabiała 1.439 zł brutto.

W tej sytuacji, jej zdaniem, powództwo o uchylenie bądź obniżenie alimentów winno być oddalone.

Wyrokiem z dnia 24 maja 2013r w sprawie IIIRC 461/12 Sąd Rejonowy w Giżycku obniżył do kwoty 250zł miesięcznie alimenty ustalone od K. M. (1) na rzecz R. M. ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Giżycku w dniu 18 czerwca 2002r w sprawie IIIRC 327/02 na kwotę 500zł miesięcznie, ze wskazanymi w ugodzie terminami i warunkami płatności, z dniem uprawomocnienia się orzeczenia.

Sąd ten ustalił, że ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Giżycku w dniu 18 czerwca 2002r.w sprawie III RC 327/02 K. M. (1) zobowiązał się do łożenia alimentów w wysokości po 500 zł miesięcznie na rzecz żony R. M..

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2007r. w sprawie VIRC 1725/05 rozwiązał małżeństwo stron przez rozwód z winy K. M. (1) i utrzymał jego obowiązek alimentacyjny na rzecz R. M. w dotychczasowej wysokości.

W trakcie sprawy rozwodowej stron, kiedy to zostały utrzymane alimenty na rzecz R. M. ustalone w drodze ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Giżycku – pozwana mieszkała na stacji, koszty wynajęcia której wynosiły łącznie z opłatami 700 zł miesięcznie.

Zatrudniona była wówczas w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w G. i zarabiała 1.439, zł brutto.

Natomiast powód K. M. (1) prowadził gospodarstwo rolne o łącznej powierzchni 800 ha fizycznych i szacunkowym dochodzie rocznym 1.196.641, 00 zł.

Wówczas argumentował on przed Sądem, że w latach 2005 i 2006 była susza i w tym okresie nie miał dochodów, a poniósł straty.

W tamtym okresie K. M. (1) zaciągnął kredyty w kwocie 600.000 zł na zakup maszyn i 200.000,- zł na wyrównanie skutków suszy. Kredyt w wysokości 600.000,- zł spłacał po 80.000 zł rocznie, zaś kredyt na wyrównanie skutków suszy miał spłacić jednorazowo w całości.

W czasie trwania sprawy rozwodowej powód płacił alimenty na dwoje dzieci i żonę.

Wówczas Sąd oddalił roszczenie R. M. o podwyższenie alimentów na jej rzecz.

Sąd Rejonowy ustalił również, że aktualnie zmieniła się sytuacja materialna pozwanej R. M., gdyż w wyniku podziału majątku wspólnego postanowieniem Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 27.05.2009r. w sprawie I Ns 448/06, zmienionego w wyniku apelacji wniesionej przez strony – została zasądzona na jej rzecz kwota 726.036,10 zł rozłożona na 7 rat.

Z tego tytułu, do dnia dzisiejszego otrzymała ona kwotę w wysokości 400.000 zł i pozostały jeszcze do uiszczenia 4 raty roczne po 81.000 zł.

Obecnie R. M. nie zamieszkuje już na stacji, lecz w zakupionym lokalu mieszkalnym o pow.66,5 m2 położonym w G. przy ul. (...).

Na zakup mieszkania zaciągnęła kredyt w (...) na kwotę 65.000,00 zł, w związku z początkowym nie wywiązywaniem się powoda z obowiązku spłat z tytułu podziału majątku wspólnego.

Miesięczna rata spłaty tego kredytu wynosi ok.300 zł .

Spłaca pożyczkę zaciągniętą z zakładzie pracy na cele mieszkaniowe w lipcu 2010r. w wysokości 6.930,00 zł, której miesięczna rata spłaty wynosi 198,00 zł .

Zatrudniona jest tak jak poprzednio w SP ZOZ G. w charakterze położnej i aktualnie otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 2.048,83 zł netto.

Natomiast powód K. M. (1) tak jak poprzednio prowadzi gospodarstwo, aktualnie o pow. 1000 ha.

Już po rozwodzie dokupił on 65 ha ziemi. Zatrudnia na stałe 6- osób

a w sezonie 10 osób.

Spłaca on kredyty m.in. na zakup nośnika narzędzi w wysokości 90.000,- zł, na zakup ziemi w wysokości 530.000.zł, na zakup magazynu zbożowego i suszarni w wysokości 630.000,- zł, oraz obrotowy w wysokości 400.000,- zł. Kredyty te spłaca w stosunku rocznym.

Na przełomie 2009/2010 zakupił dom w T. za kwotę 90.000,- zł.

Dokonując porównania sytuacji materialnej stron od czasu wydania wyroku rozwodowego Sąd uznał, że nastąpiła znacząca poprawa ich sytuacji materialnej.

R. M. otrzymuje bowiem obecnie znacznie wyższe wynagrodzenie, a ponadto otrzymała dotychczas tytułem spłaty z podziału majątku wspólnego kwotę 400.000 zł, co umożliwiło jej m.in. zakup i wyposażenie aktualnie zajmowanego mieszkania.

K. M. (1) zaś, pomimo spłaty szeregu kredytów ma znacznie lepszą sytuację materialną, która umożliwiła mu dokupienie ziemi, zakup nowego domu a ponadto spłatę rat na rzecz pozwanej w wysokości po 81.000,- zł

rocznie, natomiast w trakcie trwania sprawy rozwodowej, z powodu panującej w ostatnich dwóch latach suszy miał zmniejszone dochody.

W świetle powyższych okoliczności roszczenie powoda o uchylenie obowiązku alimentacyjnego, zdaniem Sądu Rejonowego, nie zasługiwało na uwzględnienie.

W myśl art. 138 krio w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego.

Przez zmianę stosunków rozumie się istotne zmniejszenie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentów lub istotne zwiększenie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego.

Ustalenie przez Sąd tej zmiany następuje poprzez porównanie stosunków obecnych z warunkami i okolicznościami poprzednio istniejącymi / wytyczne w zakresie wykładni prawa i polityki sądowej w sprawach o alimenty – uchwała pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej z 16.12.1987r. III CZP 91/85 /.

Sąd rozwiązał małżeństwo stron z wyłącznej winy K. M. (1).

Zgodnie z dyspozycją art.60§2 krio małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku, jeżeli rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego.

Przyjąć można zatem, że istotne pogorszenie sytuacji materialnej uprawnionego małżonka ma miejsce wtedy, gdy po orzeczeniu rozwodu struktura jego interesu jest wyraźnie mniej korzystna w porównaniu ze stanem przed wystąpieniem zjawiska rozpadu rodziny.

W tezie XIII wytycznych Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987r.

(III CZP 91/86, OSNC 1988 nr 4 )wskazano konieczność porównania każdorazowej sytuacji małżonka niewinnego z położeniem jakie istniałoby, gdyby rodzina się nie rozpadła.

Jednocześnie Sąd Najwyższy wskazał, że uprawniony ma prawo do „bardziej dostatniego” poziomu życia, jednak nie na równej stopie życiowej ze zobowiązanym.

W rozpoznawanej sprawie oczywistym jest, zdaniem Sądu Rejonowego, że rozwód pociągnął za sobą zdecydowane pogorszenie sytuacji materialnej R. M..

Nie budzi wątpliwości tego Sądu również okoliczność, że gdyby nie nastąpił rozpad rodziny i strony funkcjonowałyby razem w jednym gospodarstwie domowym, pozwana miałaby dostęp do środków finansowych uzyskiwanych z prowadzenia ponad 1000 –hektarowego gospodarstwa i związanych z nim dopłat unijnych.

Sąd przyjął także jako niewątpliwe, że od czasu orzeczenia rozwodu uległa zdecydowanej poprawie sytuacja materialna R. M. z powodu podwyżki jej wynagrodzenia, a przede wszystkim z tytułu otrzymanych od powoda spłat.

Te okoliczności nie powodują zrównania jej stopy życiowej z powodem K. M. (1), dlatego też, zdaniem Sądu I instancji, nie ma podstaw do uchylenia jego obowiązku alimentacyjnego wobec byłej żony, a jedynie, wskutek zmiany stosunków o jakiej mowa w art.138 krio, obniżenia go o połowę.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy obniżył alimenty od K. M. (1) na rzecz byłej żony R. M. do kwoty po 250 zł miesięcznie oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Apelację od powyższego orzeczenia złożyły obydwie strony. -

Powód zaskarżył wyrok w części, tj. w punkcie 2 i 3 zarzucając mu:

1. 1.naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 138 k.r.i.o. poprzez błędną wykładnię polegającą na jednoczesnym przyjęciu dwóch przeciwstawnych ustaleń, a mianowicie ustalenia przez Sąd, że od czasu orzeczenia rozwodu uległa zdecydowanej poprawie sytuacja materialna pozwanej, jednocześnie wskazując, że nie ma podstaw do ustania obowiązku alimentacyjnego;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 138 k.r.i.o. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu przez Sąd, że nie ma podstaw do uchylenia obowiązku alimentacyjnego, podczas gdy Sąd uznał, że pozwana posiada możliwości zarobkowe i finansowe na samodzielne zaspokojenie swoich usprawiedliwionych potrzeb, a jej sytuacja materialna uległa znacznej poprawie;
3. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 60 § 2 k.r.i.o. w zw. z art. 138 k.r.i.o. poprzez błędną wykładnię polegającą na oparciu się na przesłance pogorszenia sytuacji materialnej pozwanej w wyniku rozwodu podczas gdy obecnie należy brać pod uwagę, czy istniejące warunki i okoliczności powstałe po wydaniu orzeczenia w sprawie rozwodu stanowią przesłanki do uchylenia obowiązku alimentacyjnego;
4. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 60 § 2 k.r.i.o. w zw. z art. 138 k.r.i.o. poprzez błędną wykładnię polegającą na pominięciu faktu, iż w czasie trwania małżeństwa w roku 2002 pozwana wystąpiła z pozwem o alimenty, gdyż nie otrzymywała pieniędzy od powoda, zatem nie ma podstaw do twierdzeń, iż w sytuacji gdyby małżeństwo trwało pozwana miałaby lepszą sytuację materialną;
5. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 60 § 2 k.r.i.o. w zw. z art. 138 k.r.i.o. poprzez błędną wykładnię polegającą na pominięciu faktu, iż z tytułu podziału majątku Sąd przyznał na rzecz pozwanej kwotę 726.036,10 zł. co zapewnia pozwanej możliwość zaspokajania więcej niż usprawiedliwionych potrzeb samodzielnie, biorąc pod uwagę także fakt, że pozwana posiada stałą pracę, miesięczne wynagrodzenie, zatem stałe źródło dochodu;
6. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 60 § 2 k.r.i.o. poprzez jego zastosowanie, podczas gdy w przedmiotowej sprawie istotą jest zmiana sytuacji materialnej po stronie pozwanej i nie ma podstaw do badania zasadności zastosowania wskazanego artykułu podczas rozprawy rozwodowej i badania czy w wyniku rozwodu nastąpiło pogorszenie sytuacji materialnej pozwanej;
7. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c., polegające na niewszechstronnym i niepełnym rozważeniu dowodów poprzez uznanie, że pomimo, że nastąpiła istotna zmiana sytuacji materialnej po stronie pozwanej nie ma podstaw do uchylenia obowiązku alimentacyjnego podczas gdy w uzasadnieniu Sąd wskazuje, że zmieniła się sytuacja materialna pozwanej już w wyniku podziału majątku, który nastąpił w roku 2010, ponadto pozwana otrzymuje znacznie wyższe wynagrodzenie oraz jest właścicielem nieruchomości oraz ruchomości o znacznych wartościach;
8. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c., polegające na niezgodnym z zasadami logiki przyjęciu, że istotna zmiana stosunków materialnych pozwanej poprzez wzrost dochodów pozwanej, posiadanie przez pozwaną nieruchomości o wysokim standardzie, ruchomości, możliwości zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb samodzielnie nie jest przesłanką do uchylenia obowiązku alimentacyjnego podczas gdy zostały spełnione przesłanki z art. 138 k.r.i.o. uzasadniające uchylenie obowiązku alimentacyjnego;
9. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c., polegające na nazbyt powierzchownym rozważeniu twierdzeń pozwanej prowadzącym do błędnego uznania, że pozwana zmuszona była do zawarcia umowy kredytowej podczas gdy pozwana w okresie zawarcia umowy sprzedaży mieszkania położonego przy ul. (...) tj. w dniu 16.06.2011 r. posiadała środki w wysokości 240.000 zł. otrzymane od powoda z tytułu podziału majątku;
10. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c., polegające na niewszechstronnym rozważeniu dowodów i pominięciu istotnej okoliczności, jaką było dokonanie przez pozwaną remontu mieszkania o wartości 70.000 zł., stanowiące połowę wartości mieszkania, podczas gdy okoliczność ta wskazuje na to, że pozwana posiada środki finansowe aby samodzielnie zaspokoić swoje usprawiedliwione potrzeby;

11. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c., polegające na nazbyt powierzchownym rozważeniu twierdzeń pozwanej prowadzącym do błędnego uznania, że środki finansowe otrzymywane przez pozwaną z tytułu wynagrodzenia, środki finansowe otrzymywane przez pozwaną z tytułu podziału majątku oraz posiadana przez pozwaną substancja majątkowa nie pozwalają na samodzielne zaspokojenie swoich obiektywnie uzasadnionych potrzeb, podczas gdy z ustalonego przez Sąd I Instancji stanu faktycznego wynika, że pozwana żyje na wysokim poziomie, potwierdzeniem czego jest wyjazd pozwanej do (...), której koszt wyniósł ponad 6.000 zł., remont mieszkania w kwocie 70.000 zł.

12. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c., polegające na newszechstronnym i niepełnym rozważeniu dowodów co skutkowało błędnym uznaniem, iż nastąpiło polepszenie sytuacji materialnej powoda gdyż dokonał zakupu ziemi, podczas gdy powód udowodnił, iż zmuszony był do zakupu gruntu rolnego wskutek działania pozwanej- wypowiedzenia umowy dzierżawy, aby nie doszło z uwagi na zmniejszenie areалу do zerwania umowy kredytowej na zakup magazynu zbożowego, którego wartość wynosi 630.000 zł.;

13. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c., polegające na newszechstronnym i niepełnym rozważeniu dowodów, co skutkowało błędnym uznaniem, iż doszło do polepszenia sytuacji materialnej powoda nieuwzględniając faktu posiadania przez powoda umów kredytowych na zakup nośnika narzędzi w wysokości 900.000 zł., na zakup ziemi w wysokości 530.000 zł., na zakup magazynu zbożowego i suszarni w wysokości 700.000 zł., co wiąże się ze splatami rocznymi w wysokiej wartości;

14. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233§ 1 k.p.c., polegające na pominięciu istotnej okoliczności mającej znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie, a mianowicie, iż w wyniku dokonanej na rzecz pozwanej zapłaty w wysokości 402.012,10 zł. i obowiązku zapłaty jeszcze kwoty 324.024 zł. doszło do pogorszenia sytuacji materialnej powoda;

15. naruszenia przepisów postępowania tj. art. 233§ 1 k.p.c. polegające na nazbyt powierzchownym rozważeniu twierdzeń pozwanej prowadzącym do błędnego uznania, że pozwana w wyniku działań powoda zobowiązania była do zwrotu na rzecz Agencji (...)w W.pobranej dotacji unijnej w wysokości 18.000 zł. wraz z odsetkami, podczas gdy z dokumentów załączonych przez (...)oraz twierdzeń powoda wynika, że to wyłącznie działania podejmowane przez pozwaną mające na celu działanie na szkodę powoda spowodowały konieczność zwrotu pobranej dotacji;

16. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. poprzez błędne jego zastosowanie polegające na zwolnieniu pozwanej od ponoszenia kosztów postępowania w sprawie podczas gdy powództwo zostało częściowo uwzględnione i powód poniósł znaczne koszty postępowania przed Sądem I Instancji;

Wskazując na zarzuty wniósł o :

1. zmianę zaskarżonego wyroku w części i uchylenie obowiązku alimentacyjnego oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za postępowanie pierwszoinstancyjne;

2. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za postępowanie odwoławcze według norm przypisanych, o ile na rozprawie nie zostanie przedstawiony spis kosztów;

Ewentualnie wniósł o :

uchylenie wyroku w części i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania - przy uwzględnieniu kosztów postępowania

odwoławczego;

W uzasadnieniu apelacji podał, że Sąd I Instancji przyjął przeciwstawne ustalenia z jednej strony wskazując, że po wydaniu wyroku rozwodowego doszło do istotnej zmiany sytuacji materialnej pozwanej, a jednocześnie wskazując, że nie ma podstaw do uchylecia obowiązku alimentacyjnego. Według niego Sąd I Instancji wskazał, że pozwana posiada możliwości zarobkowe i finansowe na samodzielne zaspokojenie swoich usprawiedliwionych potrzeb, co stanowi przesłankę z art. 138 k.r.i.o.

Apelacja powoda zawiera również jego stanowisko, z którego wynika, że w przedmiotowej sprawie doszło do istotnej zmiany sytuacji materialnej pozwanej. Pozwana w trakcie orzeczenia wyroku rozwodowego wynajmowała mieszkanie, uzyskiwała dochód w wysokości 1.439 zł., nie posiadała nieruchomości, ruchomości, ani oszczędności. Zmiana sytuacji materialnej pozwanej nastąpiła już wskutek podziału majątku dokonanego między stronami. W sprawie o podział majątku Sąd Okręgowy orzekł, iż pozwanej przysługuje od powoda zapłata w wysokości 726.036,10 zł. w 7 ratach. Powód dotychczas uiszczył trzy raty w łącznej wysokości 402.012,10 zł. Powód zobowiązany jest jeszcze do spłaty rat w łącznej wysokości 324.024 zł.

Pozwana na zakup mieszkania zawarła umowę kredytową w wysokości 65.000 zł. Pozwana w dacie zawarcia umowy sprzedaży posiadała środki finansowe wystarczające na pokrycie kosztów zakupu mieszkania i nie musiała zawierać umowy kredytowej. Ponadto pozwana zaciągnęła pożyczkę na cele mieszkaniowe na kwotę 6.930 zł. ze środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych (oprocentowanie 2 % w stosunku rocznym). Fakt, iż pozwana otrzymała kredyt świadczy o jej zdolności kredytowej. W sytuacji gdyby nie posiadała środków finansowych i nie mogła samodzielnie zaspokajać swoich potrzeb, bank nie zawarłby z pozwaną umowy kredytowej. Ponadto pozwana mogła dokonać spłaty kredytu, jednakże jak wskazała „Mogłabym wówczas spłacić ten kredyt, ale nie zrobiłam tego, gdyż był to kredyt preferencyjny i straciłabym pomoc Państwa przez 7 lat”. Gdyby pozwana zdecydowała się na jednorazową spłatę kredytu, nie spłacałaby odsetek, tylko rzeczywistą kwotę kredytu. Taki sposób postępowania pozwanej świadczy o fakcie, iż

pozwana nie ma ograniczonych środków finansowych i jej sytuacja materialna jest bardzo dobra.

Nadto pozwana posiadała środki finansowe aby w zakupionym przez siebie mieszkaniu o powierzchni 66,5 m<sup>2</sup> przeprowadzić remont o wartości 70.000. Sąd I Instancji pominął istotną okoliczność dotyczącą wysokości dokonanego remontu. Koszt remontu stanowi prawie połowę wartości mieszkania. Wątpliwe jest aby pozwana dokonała remontu za tak wysoką kwotę, gdyby nie posiadała środków finansowych na zaspokojenie swoich podstawowych i usprawiedliwionych potrzeb. Pozwana podała podczas rozprawy w dniu 26 marca 2013 r. „remont i zakup wyposażenia do mieszkania wyniósł 70.000 zł. U mnie robiły trzy ekipy (...)” (protokół z rozprawy z dnia 26.03.2013 r. s. 5). Twierdzenia pozwanej potwierdzają fakt, że pozwana miała środki finansowe aby zapłacić za remont trzem ekipom budowlanym i do tego wyposażyć mieszkanie w sprzęt AGD i RTV o wysokim standardzie.

Ponadto pozwana posiada ruchomości, między innymi zakupiła samochód osobowy o wartości 15.000 zł.

Sytuacja materialna pozwanej pozwala jej także na wycieczki zagraniczne, między innymi do (...), koszt ponad 6.000 zł. „Wycieczka do (...)kosztowała mnie około 6000 złotych” (przesłuchanie pozwanej podczas rozprawy w dniu 26 marca 2013 r. s. 5).

Natomiast powód nie ma środków finansowych, ani czasu aby wyjechać za granicę, na własny koszt.

Ponadto od orzeczenia wyroku rozwodowego nastąpiło polepszenie sytuacji materialnej pozwanej poprzez podwyższenie otrzymywanego wynagrodzenia. Pozwana otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 2.048,83 zł. netto. Tym samym pozwana ma stałą pracę i stałe źródło dochodu, zatem miesięczne wydatki pokrywa z otrzymanego wynagrodzenia. Pozwana wskazała, że miesięczny koszt utrzymania mieszkania wynosi około 750 zł. Pozostałą kwotę

pozwana może przeznaczyć na zaspokojenie swoich uzasadnionych potrzeb w tym zakup wyżywienia, kosmetyków, artykułów higienicznych, odzieży, obuwia.

Pozwana nie posiada innych wydatków, ani nie ma na utrzymaniu innych osób. Dzieci stron są już dorosłe, posiadają środki finansowe na samodzielne utrzymanie się i zaspokajanie usprawiedliwionych potrzeb. Najmłodszy syn uczy się w Szkole (...) w P., gdzie otrzymuje żołąd- jak podaje pozwana w wysokości 400 zł. miesięcznie, dodatkowo szkoła zapewnia bezpłatne wyżywienie oraz zakwaterowanie.

Ponadto powód wypełnia obowiązek alimentacyjny na rzecz tego syna w kwocie 600 zł. miesięcznie. Zatem pozwana nie ponosi kosztów utrzymania najmłodszego syna.

Sąd I instancji nie wziął pod uwagę faktu, iż pozwana żyje na wysokim poziomie i

wydatkuje znaczne środki finansowe. Istotne jest wskazanie, iż pozwana dotychczas

otrzymała od powoda kwotę 402.012,10 zł. Pozwana podczas rozprawy w dniu 26 marca 2013 r. podała, iż z uzyskanych od powoda spłat dokonała zakupu mieszkania- wkład własny w wysokości 105 000 zł., dokonała remontu- wysokość 70000 zł., zakupu samochodu w wysokości 15 000 zł., kwotę 10 000 zł. zwróciła synowi, kwotę 13.183,35 zł. wraz z odsetkami (łącznie kwota około 18.000 zł) zwróciła do (...) oraz 6000 zł. Pozwana przeznaczyła na wycieczkę do (...). Pozwana ma także lokatę w wysokości 70 000 zł. Łączna wartość powyższych składników wynosi 294 000, natomiast otrzymanych spłat, kredytu oraz pożyczki wynosi kwotę 473 942,10 zł. Tym samym występuje rozbieżność kwoty około 180 000 zł. Pozwana w sprawie nie wykazała, na co wydatkowała taką znaczną kwotę. Tym samym potwierdza to fakt, iż pozwana wydatkuje znaczne środki finansowe, a tym bardziej posiada środki na samodzielne zaspokojenie swoich usprawiedliwionych potrzeb. Dodatkowo należy zauważyć, iż pozwana wyłącznie w wyniku własnego działania,

które miało na celu powstanie szkody majątkowej powoda musiała zwrócić dopłatę unijną otrzymaną z (...).

Sąd I Instancji błędnie uznał, że wzrost dochodów pozwanej, posiadanie przez

pozwaną nieruchomości o wysokim standardzie, ruchomości, oszczędności w kwocie 70.000 zł., a ponadto perspektywa otrzymania przez okres najbliższych czterech lat kwoty 324.024 zł. nie stanowią przesłanek do uchylenia obowiązku alimentacyjnego.

Sąd I Instancji bezzasadnie zajął się kwestią zasadności orzeczonych w wyroku rozwodowym alimentów. Podstawą zmiany orzeczenia w zakresie obowiązku alimentacyjnego jest zmiana sytuacji już po orzeczeniu wyroku rozwodowego. Nie mają znaczenia w sprawie stwierdzenia Sądu, iż rozwód stron przyczynił się do pogorszenia sytuacji materialnej pozwanej. Sąd I Instancji błędnie ustalił, iż gdyby między stronami nie doszło do orzeczenia rozwodu, sytuacja materialna pozwanej byłaby lepsza. Należy przede wszystkim wskazać, że to w trakcie trwania małżeństwa pozwana wystąpiła z pozwem o alimenty. W wyniku zawartej ugody Sąd przyznał alimenty w kwocie po 500 zł.

Wręcz przeciwnie, sytuacja majątkowa pozwanej uległa znacznemu polepszeniu w wyniku rozwiązania małżeństwa i podziału majątku. Jak pozwana podawała podczas rozprawy w dniu 26 marca 2013 r. „na potrzeby rodziny musiała prosić męża o pieniądze, co było upokarzające” (protokół rozprawy z dnia 26.03.2013 r. str. 2). W trakcie małżeństwa pozwana posiadała ograniczone środki finansowe, zatem jej sytuacja finansowa, gdyby małżeństwo trwało nadal, nie byłaby lepsza od obecnej, a wręcz przeciwnie. Aktualnie pozwana posiada nieruchomość, ruchomości o znacznej wartości, oszczędności i stałe źródło dochodu.

Porównanie sytuacji materialnej powoda i pozwanej nie ma znaczenia w przedmiotowej sprawie. Fakt, iż powód prowadzi gospodarstwo rolne, uzyskuje kredyty na zakup nowego sprzętu nie może jednocześnie nakładać na niego obowiązku świadczeń alimentacyjnych z powodu dobrze funkcjonującego gospodarstwa i obciążeniem w postaci dożywnotnych świadczeń alimentacyjnych na rzecz pozwanej.



W swojej apelacji powód przytoczył orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r. sygn. akt III CZP 91/86, w którym Sąd ten wskazał, że uprawniony ma prawo do bardziej dostatniego poziomu życia, jednak nie na równej stopie życiowej ze zobowiązanym. Powód pracuje 7 dni w tygodniu od wczesnego ranka do późnej nocy, w tym jeden dzień przeznaczając na dokumentację. Powód nie ma wolnego czasu. Natomiast pozwana pracuje jako położna w Samodzielnym (...)w G.. Każda ze stron pracuje w różnym charakterze i nie można porównywać zarobków pozwanej z dochodami uzyskiwanymi przez powoda.

Pozwana jest młodą osobą, ukończyła studia o kierunku rehabilitacja oraz kurs masażu leczniczego gdyby nie posiadała środków finansowych na samodzielne utrzymanie się, mogłaby podjąć pracę w tym zakresie, co przyczyniłoby się do zwiększenia jej miesięcznego dochodu.

W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji naruszył przepis postępowania tj. art. 233 k.p.c. polegający na niewszerechnym i niepełnym rozważeniu całokształtu materiału dowodowego co skutkowało błędnym ustaleniem, że sytuacja powoda uległa polepszeniu, gdyż powód zakupił ziemię, zawarł umowy kredytowe na nowe urządzenia w tym zakup nośnika narzędzi w wysokości 900.000 zł., na zakup ziemi w wysokości 530.000 zł., na zakup

magazynu zbożowego i suszarni w wysokości 700 000 zł. Fakt zawarcia umów kredytowych wiąże się z wysokimi rocznymi splatami, na które powód pracuje przez cały rok.

Powód w apelacji zarzucił Sądowi I instancji, że ten nie wziął pod uwagę faktu, iż do zakupu ziemi powód zmuszony był w wyniku działań podejmowanych przez pozwaną, a mianowicie wypowiedzenia umowy dzierżawy. Działanie to spowodowało pogorszenie sytuacji finansowej powoda i prowadzonego przez niego gospodarstwa rolnego. Powód zmuszony był do zawarcia kolejnej umowy kredytowej i zakupu gruntu rolnego, aby nie nastąpiło zmniejszenie posiadanego przez powoda arealu. Powód zawierając kredyt na zakup magazynu zbożowego, musiał spełnić przesłanki w tym posiadać określony areal. Powód dokładnie wykazał swoje posiadane nieruchomości, w tym grunty rolne. W wyniku wypowiedzenia umowy dzierżawy przez pozwaną, powód utracił pewien areal, który wykazał w umowie o kredyt. Aby Bank nie zerwał umowy kredytowej powód musiał zakupić nowe grunty rolne, przez co zmuszony był zawrzeć nowe umowy kredytowe.

Ponadto Sąd I Instancji pominął istotną okoliczność, a mianowicie fakt, że powód dokonał zapłaty na rzecz pozwanej kwoty 402.012,10 zł., co znacznie pogorszyło sytuację materialną powoda oraz zobowiązany jest jeszcze do zapłaty kwoty 324.024 zł. Powód aby uzyskać te środki finansowe i móc wywiązać się z zobowiązania przez cały rok gromadzi te środki, co powoduje, iż wystarcza mu środków finansowych wyłącznie na zaspokojenie jego podstawowych potrzeb.

Orzekając o alimentach, Sąd bierze pod uwagę stan faktyczny istniejący w dacie orzekania.

Z całokształtu materiału dowodowego, tj. z przesłuchania stron, załączonych do akt sprawy dokumentów wynika, iż nastąpiło istotne polepszenie sytuacji materialnej pozwanej pozwalające na samodzielne zaspokajanie jej potrzeb, a w konsekwencji zachodzą przesłanki do uchylecia obowiązku alimentacyjnego.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 grudnia 1987 r., sygn. akt III CZP 91/86 wskazał, iż aby dokonać oceny zmiany stosunków powstałej po wydaniu orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego, sąd musi dokonać porównania stosunków obecnych z okolicznościami istniejącymi wcześniej. Ponadto należy dokonać oceny, czy istniejące warunki i okoliczności mają charakter trwałe, dotyczą okoliczności zasadniczych, ilościowo znacznych i wyczerpują te przesłanki, które w istotny sposób wpływają na istnienie czy zakres obowiązku alimentacyjnego.

Przez pojęcie „stosunków” rozumie się okoliczności istotne z punktu widzenia ustawowych przesłanek obowiązku alimentacyjnego i jego zakres. Zmiana „stosunków” jest zmianą okoliczności, od których zależy istnienie i zakres obowiązku alimentacyjnego.

Biorąc pod uwagę powyższe, porównując sytuację materialną pozwanej w dniu orzekania wyroku rozwodowego z sytuacją aktualną, nastąpiła diametralna zmiana w sytuacji materialnej pozwanej. Pozwana posiada nieruchomość,

ruchomości o wysokim standardzie, oszczędności, stałe źródło dochodu. W przeciągu czterech lat pozwana otrzyma od powoda kwotę 324.024 zł. co jest zabezpieczeniem sytuacji materialnej pozwanej na przyszłość.

Sąd I Instancji naruszył przepisy postępowania, a mianowicie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. polegające na błędnym ich zastosowaniu. W myśl art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

W przedmiotowej sprawie powództwo zostało uwzględnione w części, powód poniósł koszty procesu w związku z postępowaniem przed Sądem I Instancji. Zgodnie z art. 100 k.p.c. w razie częściowego uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Wzajemne zniesienie kosztów procesu w wypadku, gdy powództwo zostało uwzględnione mniej więcej w połowie, może być rażąco niesłuszne, jeżeli w danym wypadku znaczna była różnica wysokości kosztów każdej ze stron. Realny wynik wzajemnego zniesienia kosztów procesu jest wówczas zupełnie inny niż wynik rozdzielenia tych kosztów po połowie. Obliczając ostatecznie wynik stosunkowego rozdzielania kosztów, należy w równym stopniu uwzględnić koszty poniesione przez powoda, jak również koszty poniesione przez pozwaną.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 lutego 1985 r., sygn. akt II CZ 21/85 orzekł, że zasady słuszności sprzeciwiają się wzajemnemu zniesieniu kosztów procesu na podstawie art. 100 k.p.c. w razie istnienia znacznej różnicy kosztów poniesionych przez każdą ze stron oraz różnicy w kosztach, jaką każda ze stron powinna ponieść wskutek ostatecznego wyniku procesu.

Powód w dniu 16 maja 2013 r. podczas rozprawy złożył spis kosztów na łączną kwotę 1374,20 zł. Na kwotę tą składa się opłata od pozwu w wysokości 300 zł., 17 zł. opłata od pełnomocnictwa, 360 zł. z tytułu zastępstwa procesowego w postępowaniu oraz łączną kwotę 697,20 zł. tytułem zwrotu kosztów dojazdu.

Z uwagi na powyższe Sąd I instancji błędnie zwolnił pozwaną z kosztów ponoszenia kosztów procesu. Powód poniósł znaczne koszty procesu, powództwo zostało uwzględnione w części zatem Sąd I Instancji powinien obciążyć pozwaną kosztami procesu.

Sąd I instancji w oparciu o materiał dowodowy dokonał sprzecznych ustaleń faktycznych. Poprzez niewszechstronną, niepełną i nielogiczną ocenę dowodów doszedł, do błędnego uznania, że nie ma podstaw do całkowitego uchylenia obowiązku alimentacyjnego, czego konsekwencją było uwzględnienie powództwa w części.

W złożonej przez siebie apelacji od wyroku pozwana R. M. zaskarżyła wyrok w części obniżającej alimenty ustalone ugodą w sprawie Sądu Rejonowego w Giżycku, sygn. akt III RC 327/02, a następnie utrzymane wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie w sprawie o rozwód, sygn. akt. VI RC 1725/05 z kwoty po 500 zł. miesięcznie do kwoty po 250 zł. miesięcznie (pkt 1 wyroku) zarzucając:

1. błędne przyjęcie, że dokonany pomiędzy stronami podział majątku i uzyskana przez pozwaną spłata wskazuje na poprawę jej sytuacji materialnej w stosunku do czasu orzekania w sprawie o rozwód, gdy w istocie pozwana była wówczas

współwłaścicielką w 1/2 części dochodowego gospodarstwa rolnego, a spłata

stanowi jedynie ekwiwalent jej udziału,

2. sprzeczne z zebrany materiał dowodowy ustalenie, że powód na przełomie

2009/2010 r. nabył w T. kolejne gospodarstwo rolne za kwotę 90.000zł., podczas gdy transakcja została przeprowadzona w dniu 10.06.2011 r., a cena zakupu nieruchomości wynosiła 457.000 zł. (akt notarialny w aktach sprawy),

3. pominięcie przy ocenie obecnej sytuacji materialnej powoda faktu, iż od czasu rozvodu wygasł jego obowiązek alimentacyjny na jedno z dzieci.

Wskazując na powyższe zarzuty wniosła:

1. o zmianę wyroku w zaskarżonej części i o oddalenie powództwa w całości,
2. o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

Ponadto wniosła:

o zażądanie z Agencji (...)-

(...) Oddział (...), (...)-(...) O., ul. (...) informacji

o kwotach wypłaconych na rzecz K. M. (1), PESEL (...) -

tytułem płatności w ramach programów rolnośrodowiskowych za 2012 r.

- na okoliczność dodatkowej kwoty, przysługującej powodowi w ramach płatności rolnośrodowiskowych, której wysokości nie udało się ustalić w trakcie postępowania przed Sądem I instancji.

Ze względu na terminy rozliczeń, wskazane w piśmie (...) z dnia 31.01.2013 r.

(k. 167), powyższa informacja będzie dostępna po 30.06.2013 r. (ustawowy termin

przekazania płatności na konto beneficjenta). Uzyskanie informacji pozwoli

natomiast wyjaśnić do końca kwestię dochodów powoda, a w konsekwencji

porównać jego aktualną sytuację z okresem z 2007 r.

Apelację uzasadniła tym, że jej zdaniem Sąd I instancji, wyrokiem z dnia 24 maja br., obniżając alimenty zasądzone od powoda na rzecz pozwanej z kwot po 500 zł. miesięcznie do kwot po 250 zł. miesięcznie uznał, iż od czasu rozvodu, orzeczonego z wyłącznej winy powoda, sytuacja materialna obu stron uległa zdecydowanej poprawie. Pomimo niewątpliwego wzrostu możliwości zarobkowych i majątkowych K. M. (1), Sąd dokonał korekty dotychczasowego zobowiązania alimentacyjnego, opierając się w głównej mierze na fakcie zakończonego pomiędzy stronami postępowania o podział majątku wspólnego. Prawidłowo oceniony materiał oraz wykładania obowiązujących przepisów nie pozwalają na pozostawienie wyroku w istniejącym kształcie.

Przesłanką obowiązku alimentacyjnego powoda względem pozwanej nie jest

niedostatek (dla oceny którego znaczenie miałby fakt pozyskania przez nią jakichkolwiek środków finansowych i to bez względu na źródło ich pochodzenia), ale „istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego”. W tym zakresie Sąd Rejonowy w prawidłowy sposób powołał wytyczne Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r. (IICZP 91/86, OSNC 1988, nr 4), nakazujące konieczność porównania każdorazowej sytuacji małżonka niewinnego z położeniem jakie istniałoby, gdyby rodzina się nie rozpadła. Co ważne - Sąd Rejonowy w Giżycku uznał, że w oczywisty sposób rozwód pociągnął pogorszenie sytuacji materialnej R. M. albowiem „gdyby nie nastąpił rozpad rodziny i strony funkcjonowałyby razem w jednym gospodarstwie domowym, miałyby ona dostęp do środków finansowych uzyskiwanych z prowadzenia ponad 1000 - hektarowego gospodarstwa i związanych z nim dopłat

unijnych". Sąd konkludował również: „istotne pogorszenie sytuacji materialnej uprawnionego małżonka ma miejsce wtedy, gdy po orzeczeniu rozwodu struktura jego interesu jest wyraźnie mniej korzystna w porównaniu ze stanem przed wystąpieniem zjawiska rozpadu rodziny". Pomimo takich założeń Sąd w konsekwencji uznał, że zakończona po rozwodzie sprawa o podział majątku spowodowała poprawę sytuacji materialnej pozwanej, przede wszystkim z tytułu otrzymanych od powoda spłat, uzasadniając obniżenie dotychczas obowiązujących alimentów.

W ocenie skarżącej zasadniczą kwestią pozostaje zatem ustalenie, czy istotnie

uzyskana w wyniku podziału majątku spłata świadczy o poprawie sytuacji materialnej

w porównaniu z okresem sprzed podziału, kiedy to orzekano o aktualnie obowiązujących alimentach. Należy zauważyć, że podział majątku - w świetle prawa cywilnego - nie prowadzi do zmian, stanowiących przysporzenie majątkowe. Strony przed podziałem były współwłaścicielami majątku - każde w 1/2 części, zaś po jego dokonaniu powód nabył gospodarstwo wraz z licznymi ruchomościami - a pozwana otrzymała ekwiwalent pieniężny w ramach tego, co utraciła na rzecz byłego męża. Jak wskazywano w toku postępowania przed Sądem I instancji, w wyniku podziału pozwana nie nabyła niczego ponad jej dotychczasowy udział w majątku wspólnym. Dokonane przesunięcie majątkowe nie oznacza, by jej majątek powiększył się w stosunku do tego, czym dysponowała w czasie wydawania wyroku w sprawie o rozwód. Podział nie mógł więc wpłynąć na jej sytuację materialną - jak błędnie ustalił Sąd. Co więcej - gdyby podążyć za wskazaną powyżej argumentacją Sądu w Giżycku, należałoby konsekwentnie przyjąć, że w tym samym czasie powód wzbogacił się o blisko 1000- hektarowe gospodarstwo rolne wraz z parkiem maszynowym, stanowiące uprzednio majątek wspólny.

W wyniku podziału powód otrzymał dotychczasowy warsztat pracy, dający mu wysokie dochody, pozwana zaś musiała w ramach spłaty stworzyć warunki mieszkaniowe dla siebie i dzieci, z którymi powód nie utrzymuje żadnych kontaktów. Spłaciła też kwotę 18.000 zł., stanowiącą zwrot z tytułu nienależnie pobranej w czasie trwania małżeństwa dopłaty unijnej (dopłata ta weszła do majątku wspólnego, powód nie uczestniczył w jej zwrocie). Tak więc ustalenie Sądu, polegające na przyjęciu, że od 2007 r. sytuacja materialna pozwanej, na skutek otrzymanych spłat, uległa zdecydowanej poprawie, należy uznać za całkowicie błędne.

Gdyby do rozwodu nie doszło, a strony kontynuowałyby pożycie, to bez względu

na stosunki majątkowe małżonków pozwana miałaby prawo do życia na stopie gwarantowanej przez wysokie dopłaty unijne i dochody z prawie 1000 - hektarowego gospodarstwa rolnego.

Zatem pod tym względem, po rozwodzie, „struktura jej interesu" - jak to przyjmuje Sąd Rejonowy - jest zdecydowanie mniej korzystna w porównaniu z sytuacją sprzed jego orzeczenia. W czasie rozwiązania małżeństwa Sąd Okręgowy, dostrzegając wskazane powyżej skutki rozwodu w wymiarze materialnym, orzekł o obowiązku alimentacyjnym powoda względem pozwanej w wysokości 500zł. miesięcznie. W aktualnej sytuacji punktem wyjścia dla rozważań w niniejszej sprawie winny być przede wszystkim obecnie osiągnięte dochody stron, ich sytuacja rodzinna, oraz ocena potrzeby zaspokojenia potrzeb pozwanej ponad poziom niedostatku, dokonana przy uwzględnieniu zasad słuszności. Przyczynienie się powoda do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb pozwanej (art. 60 § 2 krio) opiera się bowiem na ocenie całokształtu okoliczności danej sprawy, w tym na porównaniu m.in. stopy życiowej, jaką obojgu rozwiedzionym małżonkom zapewniają ich możliwości zarobkowe i majątkowe.

Od daty wyroku Sądu Okręgowego w sprawie o rozwód (12.04.2007 r.) sytuacja

materialna K. M. (1) uległa zdecydowanej poprawie. W roku 2011 otrzymał on w sumie 1.468.503 zł. dopłat unijnych, w roku 2012 - 1.009.964 zł. (bez płatności

rolnośrodowiskowej. W roku 2007 dopłaty te były znacznie niższe. Wraz z dochodami z gospodarstwa, powód osiągnął wpływy, które umożliwiły mu nabycie kolejnego gospodarstwa w miejscowości T. (za 457.000 zł.) oraz dodatkowo ziemi rolnej od B. P. o pow. 25 ha, za kwotę 17.000 zł. za 1 ha (za kwotę 425.000 zł.), a później dokupił jeszcze 40

ha. ziemi. Gdyby przyjąć, że te dodatkowe 40 ha. zostały nabyte również za 17.000 zł. za 1 ha. to byłaby to kolejna kwota 680.000 zł. W tym miejscu należy wskazać, że za nieruchomości w T. powód zapłacił nie 90.000 zł. - jak to ustalił Sąd Rejonowy, lecz wskazane powyżej 457.000 zł. -1 rata 90.000 zł. została zapłacona przed podpisaniem aktu notarialnego, kolejna rata 360.000 zł. w terminie do 10.10.2011 r. (dowód: akt notarialny zakupu nieruchomości). Łącznie wydał zatem na nowe składniki majątkowe 1.562.000 zł. Dodatkowo przejął jako nabywca nieruchomości w T. zobowiązanie kredytowe zbywcy, zabezpieczone hipoteką (hipoteka kaucyjna do kwoty 735.502,98 zł.). Z zeznań powoda (k. 184) wynika, iż dom w T. pozostawił do korzystania zbywcy, nie czerpiąc z tego tytułu żadnych pożytków. Powyższe dowodzi jego doskonałej sytuacji materialnej. Przyjmując, że potencjalny czynsz dzierżawy za nabyte gospodarstwo wynosiłby np. 3.000 zł. miesięcznie (budynki i ziemia), K. M. (1) zrezygnował z rocznego przychodu rzędu 36.000 zł., nie domagając się tej kwoty od państwa R.. Wobec powyższego, nagannym moralnie, zdaniem pozwanej jest, że powód żąda uchylecia obowiązku alimentacyjnego w kwocie 6.000 zł. rocznie w stosunku do byłej żony i matki wspólnych dzieci. Pozwana podkreśliła przy tym, że jako była żona nie ponosi żadnej winy za rozpad ich małżeństwa.

Milionowe dopłaty unijne stanowią stały, roczny element dochodów powoda, który znacznie przekracza wydatki związane z produkcją rolną, czy też spłatą kredytów obrotowych, zaciąganych w związku z prowadzoną działalnością. Nie da się ich porównać ze wzrostem dochodów pozwanej, który na przestrzeni 6 lat od rozvodu wyniósł 600 zł. netto miesięcznie. Obecnie z otrzymywanego wynagrodzenia pozwana spłaca raty kredytu i pożyczki z pracy w łącznej kwocie rzędu 500 zł. miesięcznie. Kredyt zaciągnęła z uwagi na nieterminowe uregulowanie przez powoda pierwszej spłaty z tytułu podziału majątku.

Sytuacja powoda, w stosunku do stanu z okresu wyrokowania w sprawie o rozwód, zmieniła się nie tylko z uwagi na wysokie dochody. W tym czasie wygasł też jego obowiązek alimentacyjny na jedno z dzieci stron. Powód płaci jedynie alimenty na najmłodszego syna (zasądzone wyrokiem w sprawie o rozwód). Powyższa okoliczność pozostała poza oceną Sądu I instancji.

Wszystkie podniesione powyżej okoliczności wskazują, w ocenie pozwanej, na zasadność apelacji.

W odpowiedzi powoda na apelację pozwanej, wniósł on o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą według norm przepisanych, o ile na rozprawie nie zostanie złożony odrębny spis kosztów procesu.

W obszernym uzasadnieniu powód podjął polemikę z argumentami pozwanej, podtrzymując swoje wcześniejsze stanowisko.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanej R. M. okazała się zasadna.

Przede wszystkim należy zaznaczyć, że Sąd Rejonowy zgromadził materiał dowodowy i na podstawie tegoż materiału dowodowego ocenił sytuację majątkową i rodzinną stron a następnie wydał orzeczenie.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy przeprowadził obszerne postępowanie dowodowe, z uwzględnieniem wniosków stron, a zebrane dowody przeanalizował w płaszczyźnie przepisu art. 138 kro stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia, z odpowiednim odniesieniem do przesłanek z art. 60§2 kro. Stanowisko swoje Sąd Rejonowy należycie uzasadnił, co wynika z pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Analizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy dokonał jednakże odmiennych ustaleń i odmiennej jego oceny.

Przede wszystkim Sąd Okręgowy podzielił pogląd pozwanej, że podział majątku - w świetle prawa cywilnego - nie prowadzi do zmian, stanowiących przysporzenie majątkowe. Bezspornym jest, że strony przed podziałem były współwłaścicielami majątku - każde w 1/2 części, zaś po jego dokonaniu powód nabył gospodarstwo wraz z licznymi

ruchomościami - a pozwana otrzymała ekwiwalent pieniężny w ramach tego, co utraciła na rzecz byłego męża. W wyniku podziału pozwana nie nabyła niczego ponad jej dotychczasowy udział w majątku wspólnym. Dokonane przesunięcie majątkowe nie oznacza, by jej majątek powiększył się w stosunku do tego, czym dysponowała w czasie wydawania wyroku w sprawie o rozwód. Podział nie mógł więc wpłynąć na jej sytuację materialną. Trafny jest również, w ocenie Sądu odwoławczego, zaprezentowany przez pozwaną tok rozumowania, zgodnie z którym należałoby konsekwentnie przyjąć, że w tym samym czasie powód wzbogacił się o blisko 1000- hektarowe gospodarstwo rolne wraz z parkiem maszynowym, stanowiące uprzednio majątek wspólny stron.

Faktem jest również, że w wyniku podziału powód otrzymał dotychczasowy warsztat pracy, dający mu wysokie dochody, pozwana zaś musiała w ramach spłaty stworzyć warunki mieszkaniowe dla siebie i dzieci, z którymi powód nie utrzymuje żadnych kontaktów. Spłaciła też kwotę 18.000 zł., stanowiącą zwrot z tytułu nienależnie pobranej w czasie trwania małżeństwa dopłaty unijnej.

Odmienne niż Sąd Rejonowy, Sąd Okręgowy przyjął również kwotę, za jaką powód nabył nieruchomości w T.. Kwota 457 000zł wynika z aktu notarialnego i jest bezsporna. Wskazany przez powoda fakt łożenia na utrzymanie wszystkich trojga dzieci, również nie znalazł potwierdzenia w toku postępowania. Alimentacja najmłodszego syna jest obecnie jego jedynym zobowiązaniem alimentacyjnym wobec dzieci.

Oświadczenie powoda odnośnie decyzji dotyczącej takiego zarządzania nieruchomością, która praktycznie nie przysparza mu żadnych korzyści materialnych, został oceniony przez Sąd odwoławczy jako okoliczność świadcząca o jego bardzo dobrej sytuacji materialnej. Widocznie powoda stać na darowanie byłym właścicielom nieruchomości opłat za mieszkanie i korzystanie z niej, skoro dochody z tego tytułu nie mają dla niego znaczenia. Już same środki możliwe do uzyskania z tytułu opłaty za mieszkanie od mieszkających w T. byłych właścicieli nieruchomości, pomijając nawet dochody pozwanego z innych źródeł, pozwoliłyby co najmniej na bezproblemowe, bieżące wypełnianie obowiązku alimentacyjnego na rzecz pozwanej.

Tak więc, ocena wszystkich dostarczonych tak przez powoda jak i przez pozwaną dowodów na okoliczność ich aktualnej sytuacji materialnej prowadzi do konkluzji, że poprawa sytuacji materialnej u pozwanej w porównaniu z okresem rozpoznawania sprawy rozwodowej nie jest na tyle istotna, aby miała uprawnić do uchylecia bądź obniżenia alimentów od powoda na jej rzecz. Nie uprawnia do tego również ocena aktualnej sytuacji materialnej powoda – zdecydowanie lepsza niż wcześniej.

Pamiętać przy tym należy, że nie zmieniła się w żadnym stopniu podstawa zobowiązania alimentacyjnego powoda na rzecz pozwanej wynikająca z treści art.60§2 kro.

Mając zatem opisane okoliczności, Sąd Okręgowy zmienił na podstawie art. 386 § 1 kpc zaskarżony wyrok i oddalił powództwo.

Z uwagi na treść orzeczenia zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 450zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.